IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 117)**

z dnia 14 września 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 117)

14 września 2022 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie wniosku w sprawie powołania kandydata na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – Pani Agnieszki Glapiak (druk nr 2533),

– zaopiniowanie wniosku w sprawie powołania kandydata na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – Pana Macieja Świrskiego (druk nr 2534),

– zaopiniowanie wniosku w sprawie powołania kandydata na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – Pana Jędrzeja Skrzypczaka (druk nr 2535),

– zaopiniowanie wniosku w sprawie powołania kandydata na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – Pana Adama Szynola (druk nr 2536).

W posiedzeniu udział wzięli: **Agnieszka Glapiak** kandydat na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, **dr hab. Jędrzej Skrzypczak** kandydat na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, **dr hab. Adam Szynol** kandydat na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz **Maciej Świrski** kandydat na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum oraz przyjęcie protokołów od 114. do 116. z posiedzeń Komisji wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń. Witam serdecznie panie i panów posłów. Witam zaproszonych gości, panią Agnieszkę Glapiak, pana Jędrzeja Skrzypczaka, pana Adama Szynola i pana Macieja Świrskiego.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje w punkcie pierwszym zaopiniowanie wniosku w sprawie powołania kandydata na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – pani Agnieszki Glapiak, druk nr 2533, w punkcie drugim zaopiniowanie wniosku w sprawie powołania kandydata na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – pana Macieja Świrskiego, druk nr 2534, w punkcie trzecim zaopiniowanie wniosku w sprawie powołania kandydata na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – pana Jędrzeja Skrzypczaka, druk nr 2535 i w punkcie czwartym zaopiniowanie wniosku w sprawie powołania kandydata na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – pana Adama Szynola, druk nr 2536.

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie ma. Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty. Przypomnę państwu, że po wysłuchaniu przedstawicieli wnioskodawców i po dyskusji Komisja przyjmuje opinię w sprawie kandydata do Krajowej

Rady Radiofonii i Telewizji. Czyli po przeprowadzeniu przedstawienia i debaty czy dyskusji na temat kandydata będziemy głosować nad opinią wobec tej osoby. Przypominam też, że głosować będziemy kartami, więc jeśli ktoś z państwa zapomniał czy nie ma karty, to proszę wyrobić zastępczą albo przynieść swoją. Proszę też o zalogowanie się.

Zatem przechodzimy do punktu pierwszego. Proszę o zabranie głosu panią poseł Joannę Borowiak w celu przedstawienia kandydata na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – pani Agnieszki Glapiak. Proszę bardzo, pani poseł Joanna Borowiak.

Poseł Joanna Borowiak (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję. Państwo przewodniczący, szanowni państwo posłowie, zaproszeni goście, w imieniu klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości przedstawiam rekomendację pani Agnieszki Glapiak jako kandydata na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Informacje o kandydatce znajdują się w druku nr 2533.

Pani Agnieszka Glapiak jest dziennikarzem, politologiem i urzędnikiem administracji publicznej. W swojej pracy udowadnia, że da się pogodzić różne rodzaje służby publicznej, szczególnie w aspekcie komunikacji społecznej i rzetelnego informowania. Pani Agnieszka Glapiak ma wieloletnie doświadczenie kreowania dobrego wizerunku polskich instytucji państwowych i samorządowych. Jest specjalistą w dziedzinie komunikacji społecznej i marketingu politycznego, a także w dziedzinie samorządu terytorialnego. Jest doktorantką Uniwersytetu Śląskiego. Jej rozprawa doktorska jest na ukończeniu i dotyczy językoznawstwa i komunikacji społecznej. Ukończyła Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, studia NBA, a także podyplomowe studia z zakresu cyberbezpieczeństwa. Utworzyła i prowadzi *think tank* Akademickie Centrum Komunikacji Strategicznej, który działa w ramach Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie. Misją akademickiego centrum jest usprawnienie systemu komunikacji w Wojsku Polskim, zwiększanie świadomości społeczeństwa na temat płynących zagrożeń oraz inicjowanie debaty publicznej na temat komunikacji i przeciwdziałania dezinformacji. Pani Agnieszka Glapiak naukowo zajmuje się kulturą języka polskiego w pismach urzędowych. Prowadziła zajęcia na ten temat dla ponad tysiąca urzędników administracji państwowej i samorządowej.

Pełniła funkcje kierownicze w administracji. Aktualnie jest dyrektorem centrum Operacyjnego Ministra Obrony Narodowej, gdzie odpowiada za kreowanie wizerunku MON-u i Sił Zbrojnych RP oraz za komunikację resortu i Wojska Polskiego ze społeczeństwem. Współorganizowała między innymi Wielką Defiladę Niepodległości w 2018 r., defiladę „Silni w Sojuszach”, a także współtworzyła i koordynowała szereg kampanii społecznych MON-u. Była dyrektorem Centrum Informacyjnego Rządu. Kreowała politykę informacyjną rządów trzech premierów. Stworzyła m.in. koncepcję monitoringu mediów i odpowiadała za przygotowanie opracowań na temat bieżących wydarzeń w kraju i na świecie. Kierowała również Departamentem Komunikacji Społecznej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, gdzie inicjowała szereg przedsięwzięć służących poprawie wizerunku służb mundurowych. Była między innymi odpowiedzialna za komunikację i współpracę z mediami podczas Światowych Dni Młodzieży w Polsce. Była również współautorką kampanii społecznych MSWiA.

Na podkreślenie zasługuje, iż pani Agnieszka Glapiak posiada szerokie i bogate doświadczenie dziennikarskie. W 1991 r. rozpoczęła pracę w TVP jako stażystka w zespole reporterów przy realizacji magazynu „Zawsze po 21”. Później w Redakcji Publicystyki i Reportażu Programu Pierwszego TVP była współautorką magazynów „Nasze państwo”. „Polska w Parlamencie” oraz autorką reportaży, między innymi cyklu o polskich gminach „Albumy lokalne”, a także reportaży o powodzi w 1997 r. oraz filmu dokumentalnego o Wiśle, dzikiej rzece pt. „Wiślany flis”. Pracowała w TVP 3, gdzie była odpowiedzialna za współpracę z samorządami lokalnymi oraz największymi organizacjami samorządowymi w Polsce. Pełniła też funkcję sekretarza redakcji rolnej i rozrywki w TVP 1. Przez cztery lata kierowała Redakcją Audycji Edukacyjnych, Młodzieżowych i Dziecięcych w TVP 1. Współtworzyła oraz nadzorowała realizację między innymi audycji edukacyjnych i poradnikowych, a także młodzieżowych i dziecięcych. Pracowała rów-

nież w sekretariacie programowym TVP 1, gdzie opracowywała raporty i sprawozdania dla Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Pani Agnieszka Glapiak ma także doświadczenie w pracy w prasie drukowanej. Pracowała jako dziennikarka działu krajowego „Życia Warszawy”, publikowała w „Rzeczpospolitej”, a także pisała artykuły w prasie lokalnej. Obecnie jest członkiem rady nadzorczej Polskiej Agencji Prasowej.

Była współzałożycielką Fundacji Dobro Lokalne, która prowadziła między innymi szkolenia dla samorządowców z Ukrainy. Jej pasją jest Polska lokalna. Jest współautorką książki pod tytułem „Albumy lokalne” prezentującej atrakcje polskich gmin, miast i miasteczek oraz autorką dwóch książek dla dzieci opisujących osobliwości polskich krain.

Została wyróżniona Medalem Stulecia Odzyskania Niepodległości przez Prezydenta RP. Otrzymała medal „Samorząd w Służbie Społeczeństwu” od Związku Miast Polskich. Została dwukrotnie wyróżniona w rankingu „100. najbardziej wpływowych dam Warszawy «Życia Warszawy»”.

Państwo przewodniczący, państwo posłowie, wyróżniająca wiedza i doświadczenie uzyskane w obszarze środków społecznego przekazu wskazują, iż pani Agnieszka Glapiak jest doskonałym kandydatem na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł.

Czy pani kandydatka Agnieszka Glapiak chciałaby zabrać głos?

Kandydat na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Agnieszka Glapiak:

Mogę rzeczywiście powiedzieć, że moje bogate doświadczenie zarówno jako dziennikarki, ale także osoby, która jest odpowiedzialna za komunikowanie społeczeństwu, o tym, co mają do powiedzenia organy władzy publicznej i o różnego rodzaju ich działaniach – na tym się znam. Chciałabym w Krajowej Radzie, Radiofonii i Telewizji być strażnikiem tak naprawdę tylko publiczności, czyli widzów telewizji i słuchaczy polskiego radia.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Zapraszam państwa posłów do pytań czy też wypowiedzi. Proszę bardzo.

Proszę bardzo, pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Dzień dobry. Mieliśmy okazję wysłuchać tej rekomendacji. Mamy to też na piśmie. Powiedziała pani przed chwilą, że chce pani być strażnikiem. Szkoda, że nie strażniczką. Skoro też zajmuje się pani językiem, żałuję, że nie przedstawia się czy nie jest pani przedstawiana jako dziennikarka, urzędniczka i politolożka. Daje to pewien obraz.

Mam takie konkretne pytanie. Chciałabym, żeby pani nam powiedziała... Posłanka, ale pani nie jest posłanką, więc tu nie mamy tego problemu. Chciałabym, żeby powiedziała nam pani, co pani sądzi o „Wiadomościach” TVP.

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Agnieszka Glapiak:

Szanowni państwo...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Pan przewodniczący udziela głosu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Właśnie nie wiadomo czy „pani poseł” czy nie „pani poseł”. Może są jeszcze inne pytania państwa posłów. Czy są pytania?

Proszę bardzo, pan poseł Piotr Adamowicz.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Doceniając przede wszystkim dorobek dziennikarski pani Agnieszki Glapiak, chciałbym jednak skoncentrować się na, że tak powiem, dorobku urzędniczym. Obdzwoniłem kilku znajomych dziennikarzy, pytając się, czy znają panią Glapiak i co o niej sądzą. W zasadzie prosiłem o jednozdaniową wypowiedź. Te wypowiedzi były bardzo podobne. Można by było streścić je w jednym stwierdzeniu. Mówię tutaj o pracy w MON przy panu Błaszczaku, a mianowicie chodzi o konferencję prasową i taką niemal często powtarzaną frazę, mianowicie: „Tradycyjnie bez pytań." koniec cytatu. W związku z tą deklaracją, że chce pani być strażnikiem, pytam się: jak prowadzenie tych konferencji, obsługa dziennikarska z ramienia ministerstwa, stosunek do dziennikarzy „Tradycyjnie bez pytań." ma się do tego, co pani obecnie deklaruje? Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan poseł Michał Urbaniak.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Tak, w zasadzie może trochę pociągnę ten wątek pani pracy z panem ministrem Błaszczakiem w Centrum Operacyjnym MON. Niech pani nam też opowie, jaka była pani filozofia tej pracy. Jak to wyglądało? Tutaj chciałbym też usłyszeć, jak pani widzi tę obronę właśnie publiczności. Co pani przez to rozumie? Ponieważ to jest takie w zasadzie mało precyzyjne stwierdzenie. Nie jesteśmy w stanie w tym wypadku jako Komisja stwierdzić, w jaki sposób miałaby pani bronić publiczności, co pani chce robić dla tej obrony publiczności. W czym ta publiczność pani zdaniem jest dzisiaj zagrożona, a więc: Przed czym konkretnie będzie pani ją bronić? Chciałbym się też dowiedzieć, jak pani widzi już nawet nie kwestię samych „Wiadomości", ale jak pani widzi tutaj współpracę na przykład z Radą Mediów Narodowych, która de facto dzisiaj obsługuje te zadania, które wcześniej obsługiwała też KRRiT. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Pani pewnie będzie chciała skrupulatnie odpowiedzieć na każde pytanie. Znam panią z pracy zawodowej i wiem, jak bardzo pani jest właśnie skrupulatną i sumienną osobą. Proszę więc nie brać za bardzo poważnie pod uwagę potrzeby spowiadania się z tego, jaką pani miała filozofię, gdy pracowała pani w Ministerstwie Obrony Narodowej. To w ogóle nie jest ten temat.

W związku z tym chciałabym jednak sprowadzić tę dyskusję na poziom Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Rozpatrujemy tutaj kandydatury do tego konstytucyjnego ciała, do tej instytucji, która stoi na straży polskiego, koncesjonowanego rynku medialnego i która ma bardzo szerokie kompetencje, jeśli chodzi o dbanie między innymi o pluralizm w tych mediach. Jak wiemy, po 1989 r. bardzo konsekwentnie pilnowano, aby ten pluralizm nie był zbyt szeroki i różnorodny. Było to niekiedy wręcz kabaretowe udawanie, że mamy bardzo dużo różnych podmiotów, różnorodność redakcji, gdy tymczasem rynek medialny był podzielony na kilka dużych grup kapitałowych i właściwie tak też jest w tej chwili. Przypomnę, że do 2015 r. wykluczono z debaty publicznej ponad 30% Polaków, którzy mieli inne poglądy niż dopuszczało rządzące mediami, trzęsące mediami PO i PSL z SLD. Te ponad 30% Polaków również miało prawo do obecności w mediach publicznych. Miało prawo do równorzędnej obecności w mediach komercyjnych i niestety było tego pozbawione. Wiem o czym mówię, bo sama robiłam filmy i pracowałam w redakcjach, które były w tak zwanym drugim obiegu. Moje poglądy nie mogły być reprezentowane ani w mediach największych stacji komercyjnych, ani stacji publicznych wtedy, kiedy trzęsła nimi Platforma Obywatelska i PSL z SLD. Chciałabym więc panią zapytać o pluralizm. To znaczy: Jak pani ocenia rynek mediów w tej chwili i jakie są wyzwania przed nową kadencją Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej.

Teraz pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska, potem pan poseł Tomasz Zimoch.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Bardzo panią proszę, aby pani brała na poważnie pytania, jakie tu padły. Opinie pani przewodniczącej Lichockiej są jak zwykle bardzo interesujące, ale to nie znaczy, że trzeba się do nich stosować. Więc biorąc na poważnie pytania, jakie tu padły i ja także pozwolę sobie jednak na pytanie związane z Krajową Radą Radiofonii i Telewizji. Jak pani ocenia działania ustępującego w kończącej się kadencji, obecnego składu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wobec tematyki rekoncesji dla TVN24? Pytam, bo po raz pierwszy po wielu latach funkcjonowania tego konstytucyjnego organu byliśmy świadkami kryzysu, który o mało co nie stał się kryzysem międzynarodowym. Każdy z nas tu... To bardzo śmieszne, panie wojewodo…

Więc to jest bardzo ważne, jakie tutaj mieliśmy opinie. Jak wiadomo, interweniowało w tej sprawie mocarstwo światowe, a to chyba nie o to nam powinno chodzić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję, pani przewodniczącej.

Proszę, poseł Tomasz Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Mam pytanie do pani, a właściwie do wszystkich kandydatów. Czy państwo znają wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 2016 r.? Kandydują państwo do organu, który zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego został wyłączony z procedury obsadzania organów spółek publicznego radia i publicznej telewizji. Do dzisiaj ten wyrok nie został wykonany. Co pani na to, kandydując do organu, któremu odebrano konstytucyjne prawa. Czy pani zgadza się z tym stanowiskiem, orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego? Jakie ewentualnie podejmie pani działania, by wyrok Trybunału Konstytucyjnego mógł zostać rzeczywiście wreszcie wykonany?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję.

Jeszcze pan poseł Jarosław Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, oczywiście jako posłowie Komisji Kultury i Środków Przekazu, która ma zaopiniować daną kandydaturę, możemy pytać o wszystko. Mamy do tego prawo, ale wydaje mi się, że jest też kwestia pewnej odpowiedzialności. W naszym dzisiejszym przypadku opiniujemy kandydatów do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, a nie na przykład kandydatów na prezesa Telewizji Polskiej czy dyrektora Pierwszego Programu. Tutaj pytania o „Wiadomości" telewizyjne odnoszą się do tego, a przecież pani Agnieszka Glapiak nie kandyduje do tej roli. To po pierwsze. Po drugie, pytania o ocenę czy filozofię sprawowania urzędu, funkcji, którą pani Agnieszka Glapiak teraz wykonuje w Ministerstwie Obrony Narodowej też jest pytaniem nie na temat. Tak samo możemy pytać o to samo w odniesieniu do...

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Bardzo na temat.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Zupełnie nie na temat. To nie wiąże się absolutnie z funkcją, o którą chodzi, panie pośle, tak że nie ma pan tutaj jakichś takich merytorycznych podstaw do tego, żeby skłaniać kandydatkę do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, żeby jakoś spowiadała się z filozofii działania w swojej obecnej roli, która w żaden sposób nie jest z tym związana. Jest to tylko jedno z doświadczeń. To nie jest bezpośrednio związane przecież z tą funkcją, na którą kandyduje.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że pani Agnieszka Glapiak przede wszystkim łączy w sposób naprawdę bardzo skuteczny i doskonały – zresztą znam panią Agnieszkę, bo pracowaliśmy razem w MSWiA przez cztery lata i miałem okazję obserwować bezpośrednio te działania związane z komunikacją społeczną – ale właśnie chciałbym podkreślić to bardzo dobre i niezwykle cenne połączenie pracy w mediach i z mediami, pracy dziennikarskiej i z dziennikarzami. Czyli jakby można powiedzieć, pani Agnieszka Glapiak ma świetnie rozpoznane spojrzenie z dwóch stron sceny współpracy. Wydaje mi się, że ten fakt, a także wszystkie inne predyspozycje oraz doświadczenie, które zostały pokazane w tym biogramie przedstawionym przez panią poseł i przekazanym nam na piśmie, w sposób nie tylko wystarczający, ale przekonujący uzasadniają wybór pani Agnieszki Glapiak do funkcji członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Osobiście się cieszę, że osoba z takim doświadczeniem chce pracować w tej roli.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Teraz pan poseł Krzysztof Mieszkowski, proszę.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Dziękuję bardzo. Mam kilka pytań do pani kandydatki. Pierwsze pytanie odnosi się do instruktażu, który wygłosiła pani posłanka Lichocka i pan poseł Zieliński, sugerując pani odpowiedzi, bądź ich unikanie. Mam nadzieję, że jest pani osobą niezależną i wolną od takich sugestii. Dla mnie bardzo ważne jest to, w jaki sposób będzie pani realizowała bardzo ważną część pracy związaną z wolnością słowa w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji. Jak wiadomo, jest to odpowiedzialność konstytucyjna.

Interesuje mnie również to, jaki ma pani stosunek do właściwie nowej formy publicystycznej, jaką jest nagonka w „Wiadomościach” TVP, którą od wielu lat ta telewizja stosuje wobec przeciwników politycznych. Czy pani będzie to aprobowała czy nie? I co pani myśli o „paskach nienawiści” wykorzystywanych również w tej telewizji w sposób hańbiący polski pluralizm medialny, o czym wspominała pani Lichocka, przypominając, że kiedyś tego pluralizmu nie było. Chciałbym zapytać o to, czy dzisiaj telewizja publiczna stosuje wobec swojej publiczności, o którą pani chce zabiegać i dbać, ten tak ważny pluralizm i różnorodność medialną. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi i pewnie już na koniec pan poseł Mariusz Kałużny.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Tak, szanowni państwo, ja bardzo krótko, bo tu państwo proszą o recenzowanie poszczególnych programów. Chciałbym zapytać, czy będzie pani wyczulona na takie kwestie, na które ja jestem osobiście wyczulony. Tak jak pan poseł Adamowicz, też dzwoniłem do znajomych i pytałem o lewicę i Platformę Obywatelską i o język w mediach, o wulgaryzację języka, która jest postępująca ze strony i lewicy i Platformy Obywatelskiej. Czy będzie pani na to uczulona? Czy będzie pani też uczulona na demoralizację medialną ze strony lewicy i Platformy Obywatelskiej? Mamy tutaj duży problem w świecie mediów, jeśli chodzi o te kwestie. I czy wreszcie, bo mamy teraz bardzo trudny czas: Czy będzie pani uwrażliwiona na rosyjską dezinformację, którą posługuje się opozycja w debacie medialnej w Polsce? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi szczególnie za to ostatnie pytanie.

Natomiast teraz myślę, że oczywiście poprosimy o odpowiedzi panią Agnieszkę Glapiak. Pani poseł przedstawiciel wnioskodawców też ma prawo do odpowiedzi, jeżeli by uważała, że część pytań było skierowanych do niej, ale generalnie proszę panią Agnieszkę Glapiak o odpowiedzi na pytania. Proszę bardzo.

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Agnieszka Glapiak:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo posłowie, chciałabym powiedzieć, że w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji będę dbała o bezpieczeństwo rynku polskich mediów i o bezpieczeństwo informacyjne. To jest rzecz ważna właśnie wtedy,

kiedy za naszą granicą dzieją się okrutne rzeczy i jest wojna. To jest bardzo istotne i bardzo bym sobie życzyła i będę dążyła do tego, żeby wszyscy pracownicy mediów, zwłaszcza dziennikarze zdawali sobie sprawę, że to, co mówią, może być niebezpieczne dla naszej ojczyzny.

Proszę państwa, Polska jest krajem wolności słowa i mówię to z całą odpowiedzialnością. Każdy może wyrażać to, co chce powiedzieć i każdy może słuchać tego, co wyrażają inni. Natomiast to, czy wyrażane słowa mogą kogoś skrzywdzić, czy są powiedziane za pomocą wulgaryzmów, to już jest druga rzecz. Tutaj apelowałabym o kulturę słowa.

Chciałabym powiedzieć, że dla mnie bardzo ważną rzeczą jest art. 61 konstytucji, gdzie jest napisane, że obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Tutaj, nawiązując do pani poseł, chciałabym powiedzieć, że oglądam zarówno „Wiadomości”, jak i „Fakty”, a także „Wydarzenia” i inne telewizje informacyjne i mało dowiaduję się, jeśli nie oglądam „Wiadomości” o tym, co mają nam do powiedzenia przedstawiciele władzy publicznej. Więc przede wszystkim...

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Jak pani ocenia, a nie czy pani ogląda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę. Była runda pytań. Zresztą już słyszę, że jest jeszcze niezakończona, a teraz proszę nie przeszkadzać w swobodnej odpowiedzi pani kandydatki.

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Agnieszka Glapiak:

Myślę, że bardzo istotny jest szacunek do widza i słuchacza i będę cały czas mówić, że będę strażniczką czy strażnikiem. Jestem tutaj konserwatystą w tym względzie, więc używam jednak rodzaju męskiego tam, gdzie się nie odmienia.

Co jest jeszcze ważne? Proszę państwa, ważne jest, żeby ład medialny był dostosowany do współczesnych wyzwań. Jeśli chodzi o moje doświadczenia, o których tutaj zostało wiele powiedziane, to panie pośle, ja wiem, jaki artykuł pan czytał. Dziennikarza, który właściwie nie chadzał na konferencje prasowe do Ministerstwa Obrony Narodowej. Moim takim szczególnym zdaniem, które wypowiadałam, to było zawsze: „Proszę o pytania dotyczące problematyki bezpieczeństwa”. To à propos tego, że „Nie ma pytań.”, czy „Tradycyjnie nie ma pytań.”, czy czegoś takiego. Jest to nieprawda i jest to dezinformacja, wracam, z którą powinniśmy bardzo, bardzo walczyć i zdawać sobie sprawę, że jest ona niebezpieczna.

Nie wiem jeszcze, czy pamiętam wszystkie pytania. Pani poseł pytała o Lex TVN. Powiedziałabym tak, że w żadnym poważnym kraju poważna czołowa stacja nie ma siedziby na lotnisku i każda poważna stacja powinna opierać się na przepisach prawa.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

To racja stanu, pani przewodnicząca. Sama pani mówiła, że to największe kłamstwo świata.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że pani jeszcze kontynuuje odpowiedź, tak?

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Agnieszka Glapiak:

Szanowni państwo, Rada Mediów Narodowych to jest ustawa o Radzie Mediów Narodowych, a prawo stanowią państwo, parlamentarzyści. Członkowie krajowej rady nie mają tutaj nic do tego. Mogą być co jedynie pomysłodawcami. Mogą wnosić do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego swoje postulaty. Myślę, że tu chyba wyczerpałam temat. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca Joanna Scheuring-Wielgus jeszcze chciała o coś dopytać, proszę bardzo.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Tak, jeżeli wydarzy się taka sytuacja, że zostanie pani wybrana do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, to chciałabym poznać pani zdanie na temat takiej oto sytuacji. Pod koniec sierpnia obecnie działająca Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji ogłosiła, że pracuje nad zakończeniem analogowej transmisji radiowej na falach ultrakrótkich. Wiemy, że część radiowców się z tym nie zgadza, że mówi o tym, że nie było żadnych konsultacji i żadnego rozmawiania z nimi. Chciałabym poznać pani zdanie na ten temat. Co pani o tym myśli i czy będzie pani coś robiła w tej kwestii?

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Agnieszka Glapiak:

Bardzo dziękuję za to pytanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę o odpowiedź.

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Agnieszka Glapiak:

Przepraszam. Z tego co wiem, to konsultacje były przeprowadzane i do 12 września wszystkie zainteresowane strony mogły zgłosić swoje postulaty. Tak było, pani poseł.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Trzeba by teraz, nie wiem, iść do sądu, żeby rozstrzygnąć spór.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Przepraszam bardzo, miałabym taką prośbę, panie przewodniczący, żeby pan, nie wiem, powiedział panu, żeby nie przeszkadzał każdej osobie, która się odzywa. To naprawdę zakłóca dyskusję. Dobrze? Poprosiłabym, żeby pani kontynuowała, a pan, żeby po prostu się nie wtrącał, bo to jest niegrzeczne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, ale faktycznie, proszę jeszcze o głos po wypowiedzi. Proszę o kontynuację.

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Agnieszka Glapiak:

Wracając do kwestii radia analogowego czy DAB+, uważam, że idąc z duchem czasu i stając przed wyzwaniami nowoczesnych technologii, powinniśmy wprowadzać radio cyfrowe. Wiem też, że jest perspektywa wprowadzania radia cyfrowego. Ona ma się zakończyć chyba w 2030 r., tak że jest jeszcze czas.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

W 2026 r.

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Agnieszka Glapiak:

To też mamy jeszcze czas. Trzy lata do wypracowania, oczywiście do skonsultowania, do wsłuchania się w głosy wszystkich stron. Powiem może nieco obrazowo, ale to dlatego, że jestem dziennikarzem i mówię prostym językiem. Proszę państwa, odeszliśmy od telewizorów z kineskopem. Mamy teraz telewizory płaskie. W związku z tym uważam, że rynek nowoczesnych mediów to sprostanie nowoczesnym technologiom, szerokopasmowemu Internetowi oraz innym nowatorskim, mniej skomplikowanym i bardzo skomplikowanym rozwiązaniom technologicznym.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani bardzo. Czy pan poseł Zdzisław Sipiera chciałby zabrać głos?

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Nie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ja to wiem, ale jeśli już, to proszę do mikrofonu, żeby utrzymać pewien porządek.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

To znaczy, ja rozumiem, że wybór do takiego konstytucyjnego gremium jest poważnym wyborem, dlatego też pytania powinny być poważne, a nie z tezami czy jakieś właśnie różnego rodzaju domysły. Dlatego zareagowałem. Skoro jest taka sytuacja, że tutaj z jednej strony padała informacja, że nie było konsultacji, a kandydatka mówi, że były,

to ktoś się mija z prawdą. Dlatego na to zareagowałem. No właśnie, pani poseł, ale w tym momencie pani mówi, że mnie trzeba dyscyplinować wobec pana przewodniczącego. Dlatego posługujcie się państwo prawdą. Tak będzie lepiej dla wszystkich i też Polski.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Prawda jest taka, że nie było konsultacji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję.

Proszę bardzo...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To dopiero ma być 2030 r.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę do mikrofonu, pani przewodnicząca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Przepraszam bardzo. Ja jeszcze sprostuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Konsultacje cały czas trwają i dyskusja na temat DAB+ i rynku radiowego trwa od kilku lat, przynajmniej od początku kadencji Witolda Kołodziejskiego. Wszystkie podmioty na rynku radiowym znają temat, znają daty, znają technologie. Ta dyskusja cały czas trwa i te konsultacje cały czas się odbywają. Proszę nie wprowadzać opinii publicznej w błąd. Perspektywa całkowitego przejścia na DAB+, to jest nadal dopiero rok 2030. Nic nagle. Jeżeli opozycja uważała, że jest za mało tych konsultacji, to mamy jeszcze osiem lat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zamykam dyskusję i przechodzimy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pani Agnieszki Glapiak na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników. Oddano 28 głosów. 15 było za, 13 było przeciw, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że Komisja Kultury i Środków Przekazu pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pani Agnieszki Glapiak na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Opinię Komisji na posiedzeniu plenarnym przedstawi reprezentant Komisji. Proponuję na przedstawiciela Komisji wybrać pana posła przewodniczącego Marka Suskiego. Czy są inne kandydatury? Słyszę entuzjazm, szczególnie w szeregach opozycji. Rozumiem, że jest zgoda. Myślę, że nie ma innych kandydatur. Tak, dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Marek Suski jest przedstawicielem Komisji w tym punkcie.

Przechodzimy do punktu drugiego. Tylko tutaj jest jeszcze uwaga, że może być tak, że będziemy musieli przerwać. To się jeszcze okaże czy w drugim czy w trzecim punkcie ze względu na to, że mogą zbliżać się, chyba nawet zbliżają się, głosowania czy głosowanie na forum Sejmu. Miało być o godzinie 16:00. Zobaczymy jak będzie.

Teraz w punkcie drugim proszę o zabranie głosu panią poseł Annę Milczanowską w celu przedstawienia kandydata na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji pana Macieja Świrskiego. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Anna Milczanowska (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mam zaszczyt przedstawić dane o panu Macieju Świrskim, kandydacie na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Pan Maciej Świrski jest magistrem historii. Ukończył Uniwersytet Warszawski. Posiada tytuł NBA zarządzania informatyką uzyskany w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Koźmińskiego w Warszawie. Jest absolwentem *Performance*

Management and Development Program (PMTP) Wisconsin University – Milwaukee. Jest innowatorem, społecznikiem i edukatorem.

Pracował w branży nowych technologii od 1996 r. w szeregu polskich i zagranicznych firm teleinformatycznych. Jest pomysłodawcą pierwszej w Polsce profesjonalnej i regularnej 24-godzinnej transmisji na żywo koncesjonowanego ogólnopolskiego programu radiowego. W 1998 r. doprowadził do jej realizacji. W ciągu pracy w polskich i zagranicznych firmach internetowych przeprowadził wiele aranżacji technologiczno-biznesowych z wykorzystaniem nowych technologii takich jak transmisja strumieniowa, sieci rozległe w oparciu o platformę IP z wykorzystaniem VPN i tym podobne.

W latach 2006–2009 był członkiem zarządu Polskiej Agencji Prasowej. Opracował strategię agencji, szczególnie jeśli chodzi o zastosowanie nowych technologii audio i video w strumieniu treści agencyjnych oraz kreację nowych produktów w obliczu zmieniającego się rynku mediów. Nadzorował wykonanie i końcowe rozliczenie planu restrukturyzacyjnego zmieniającego technologiczne oblicze Polskiej Agencji Prasowej, z czego najważniejsze było zbudowanie nowego systemu agencyjnego. System ten umożliwiał agencji dystrybucję pakietowych treści multimedialnych (tekst, foto, audio, video), opisanych metadanymi zgodnie ze standardem IPTC. W zarządzaniu projektem budowy systemu wykorzystał metodę *Agile Project Management* oraz zbudował wewnętrzny zespół analityczny „*in house*” do sformułowania ponad 500 wymagań systemowych oprogramowania agencyjnego. Projekt został zrealizowany z sukcesem przy napiętych terminach wynikających z dotacji celowej i wymaganiach Prawa Zamówień Publicznych. W ramach podziału kompetencji w zarządzie nadzorował piony finansowy, techniczny i internetowy. W czasie jego kadencji w zarządzie Polskiej Agencji Prasowej, po raz pierwszy w historii swojego działania jako Spółka Skarbu Państwa uzyskała ona dodatni wynik finansowy.

Od 2010 r. jest aktywny społecznie w nowych mediach. Przeprowadził szereg wywiadów ze znaczącymi osobami polskiego życia politycznego, które umieszczał na prowadzonym przez siebie kanale YouTube. Prowadził też blog. W roku 2012 założył fundację Redutę Dobrego Imienia, której statutowym celem jest obrona dobrego imienia Polski na drodze prawnej i informacyjnej. Jako pierwszy postawił publicznie kwestie związku pomiędzy wizerunkiem Polski a bezpieczeństwem narodowym w kontekście ar. 5 Traktatu NATO i konsekwentnie przypomina o tym w ramach działań Reduty Dobrego Imienia. Reduta przeprowadziła dziesiątki postępowań antydyfamacyjnych, osiągając sukcesy w postaci sprostowań i zadośćuczynień dla znieważonych przez media bohaterów polskiej historii. Podstawową formą działania Reduty stał się monitoring mediów z wykorzystaniem autorskiego oprogramowania, które zostało zbudowane pod jego nadzorem i zgodnie z założeniami, które opracował. Dział analityczny Reduty opracowuje wyniki wieloaspektowego monitoringu mediów oraz zjawisk medialnych na potrzeby działań interwencyjnych. Pod kierunkiem pana Macieja Świrskiego powstało szereg raportów Reduty na temat zjawisk obecnych w polskich i światowych mediach. Raporty analizowały na przykład przemysł transmisji strumieniowej (*streaming*) i zmiany, które rewolucja streamingowa wywołuje w światowych mediach i w przemyśle *infotainmentu*, obecność dezinformacji w polskich i światowych mediach ze szczególnym uwzględnieniem rosyjskich środków aktywnych (*Active Measures*) niszczących wizerunek Polski. Zagadnienie przeciwdziałania rosyjskim środkom aktywnym pozostaje w centrum jego zainteresowań analitycznych i aktywności publicznej.

W latach 2013–2015 był rzecznikiem i ekspertem zespołu pana prof. Piotra Glińskiego w ramach projektu Konstruktywnego wotum nieufności i późniejszych działań w ramach przygotowań programowych. Od kwietnia 2017 do lipca 2018 r. był członkiem Zarządu Polskiej Fundacji Narodowej odpowiedzialnym za prowadzenie programu komunikacji strategicznej w USA, który miał na celu dotarcie z polskimi treściami do opiniotwórczych środowisk w Stanach Zjednoczonych. Jednym z sukcesów tego programu było dotarcie do 60 mln Amerykanów z polskim przekazem kulturowym za pomocą spotów nadawanych w Telewizji FOX, ponadto zainicjowanie obecności polskiej narracji historycznej w centrum Waszyngtonu poprzez współpracę Polskiej Fundacji Narodowej z *Victims of Communism Memorial Foundation* i powstanie wystawy Muzeum Ofiar Komunizmu z polskimi treściami otwartej w czerwcu 2022 r. Od 2017 r. zasiada w Radzie Nadzorczej Polskiej Agencji Praso-

wej jako jej wiceprzewodniczący, a od 2021 r. jako przewodniczący. Rada Nadzorcza PAP pod jego kierunkiem nadzoruje plan zmian technologicznych i organizacyjnych Polskiej Agencji Prasowej i likwidacji „długu technologicznego", który powstał w agencji w latach 2010–2015 oraz wprowadzenie nowych usług dla klientów agencji, walkę z dezinformacją (*Fake Hunter*) i aktywizację Polskiej Agencji Prasowej na terenie międzynarodowej.

Szczególnie interesuje się zastosowaniem nowoczesnych form komunikowania się przez ludzi pokolenia sieci w kontekście współcześnie następującej zmiany technologicznej i wpływu tej zmiany na przekazywanie polskiego kodu kulturowego. Jest autorem kilkuset tekstów publicystycznych o tematyce tożsamościowej i dotyczących mediów, publikowanych zarówno w Internecie, na własnym blogu, jak i w prasie tradycyjnej. W dorobku ma także powieść o stanie wojennym. Jest członkiem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Odebrał Nagrodę „Strażnik Pamięci" „Tygodnika DoRzeczy" dla Reduty Dobrego Imienia w 2015 r. Jest nagrodzony „Zwiastunem Dobrej Nowiny" przyznanym przez Akcję Katolicką i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży za produkcję filmu „Z Wilna do nieba" w 2017 r. i Perłą Honorową miesięcznika „Polish Market" dla Reduty Dobrego Imienia za krzewienie polskich wartości i tradycji w 2017 r.

Zarówno wyróżniająca wiedza i doświadczenie w zakresie środków społecznego przekazu wskazują, iż pan Maciej Świrski jest dobrym kandydatem na członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Czy pan Maciej Świrski chciałby zabrać głos?

Kandydat na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Maciej Świrski:

Tak, dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Moje opisane doświadczenie zawodowe przypomniało mi początki mojej drogi, gdy pracowałem w jednej z pierwszych polskich firm internetowych. Pracowałem jako sprzedawca i opowiadałem, że *e-mail* to jest taki faks, tylko że się go nie drukuje. W tej chwili jesteśmy na progu kolejnej rewolucji technologicznej, analogicznej do tej, którą był Internet w 1996 r. Ta rewolucja technologiczna polega na wprowadzeniu do mediów, ale także do Internetu technologii *blockchain*, która całkowicie zmienia obraz komunikacji pomiędzy podmiotami w świecie mediów, ale także pomiędzy użytkownikami tych mediów a kimś, kogo można by nazwać agregatorami treści. To jest zagadnienie, które dla ludzi nieobeznanych z tą technologią jest zupełnie tajemnicze, ale jesteśmy w przededniu wielkiej rewolucji z tym związanej. Wyobrażam sobie moje zadanie w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji jako wprowadzenie do polskiego rynku medialnego tych rewolucyjnych zmian, które nas czekają, a które świat zaczyna przeżywać.

Prosta uwaga. Tutaj było powiedziane w tym moim życiorysie o rewolucji streamingowej, która następuje w świecie. Ona nastąpiła 2015 r. W 2016 r. Netflix wypuścił pierwszy film, serial. Nazywano to wtedy miniserialem – tak naprawdę już wtedy to był ten standard, który znamy wszyscy z własnego doświadczenia – „*House of Cards*". Ten serial całkowicie zmienił świat mediów rozrywkowych w tym sensie, że system studyjny Stanach Zjednoczonych upadł, a w to miejsce pojawił się Netflix i inne firmy strumieniowe. To jest znowu przykład, że w ciągu kilku lat mogą się pojawić zupełnie nowe formy, których w ogóle się nie spodziewaliśmy.

Do tego, żeby móc przewidzieć te nowe trendy, które pojawią się w świecie mediów, potrzebne jest doświadczenie. Ośmielam się powiedzieć, że właśnie moje doświadczenie. Tym chcę służyć Polsce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu.

Otwieram dyskusję. Proszę państwa posłów o pytania i wypowiedzi. Proszę bardziej o pytania. Jeszcze powiem, że z tego co do nas dochodzi, głosowania na pewno nie będą wcześniej niż około godziny 16:30, a może później, tak że kontynuujemy pracę. Proszę bardzo.

Proszę bardzo, pan poseł Michał Urbaniak.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Dziękuję za głos. Przeczytałem też pański życiorys. Trzeba przyznać, że zajmował się pan fajnymi, ciekawymi rzeczami. Podoba mi się też to podejście do technologii. Jest mi to bliskie, bo sam też kiedyś pracowałem w podobnej branży. Natomiast chciałbym się dowiedzieć więcej o pana pracy w Polskiej Fundacji Narodowej. Tutaj jest to opisane jako informacja o tym, że między innymi dzięki panu wyszły spoty do telewizji FOX na temat ofiar komunizmu. Czy mógłby pan opowiedzieć więcej o tej kwestii? Jak to wyglądało? To też ma wpływ na to, jaka może być pana przyszła skuteczność w tej pracy.

Mam też jeszcze jedno pytanie. Jeśli też ktoś z państwa chciałby się w ogóle jeszcze do tego odnieść. Jest to przykład z dzisiaj. Konfederacja znowu dostała informację o tym, że nie będzie zapraszana do mediów publicznych. Składaliśmy też niedawno skargę do KRRiT w tej sprawie. Jak państwo odpowiedzieliby na taką skargę? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Proszę bardzo. Czy są jeszcze pytania? Pan poseł Tomasz Zimoch, proszę bardzo.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ponawiam pytanie, które wcześniej zadawałem innej kandydatce. Gdyby pan mógł jednak odpowiedzieć. W informacji w pierwszym zdaniu pojawia się coś takiego, że jest pan pomysłodawcą pierwszej w Polsce profesjonalnej i regularnej 24-godzinnej transmisji na żywo koncesjonowanego ogólnopolskiego programu radiowego, a w 1998 r. doprowadził pan do jej realizacji. Ciekawi mnie, o jaki program tutaj chodzi, bo nie jest to tu wymienione. Czy to znaczy, że do 1998 r. według pana żadna stacja radiowa nie nadawała 24-godzinnego programu?

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Maciej Świrski:

W Internecie, panie pośle.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

To teraz ja też ponowię pytanie bez żadnej tezy. Co pan sądzi o „Wiadomościach” TVP?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze są jakieś pytania? Proszę bardzo, pani marszałek Małgorzata Kidawa-Błońska. Proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Chciałam się zapytać o pana stosunek do cenzury. Oczywiście został tutaj przedstawiony pana bardzo wielki dorobek. Nie powiedziano o tym, że miał pan także bardzo duże zapędy cenzorskie, że chciał pan cenzurować i bardzo negatywnie oceniał pan film „Ida”, że pozywał pan polskich historyków do sądu. Te sprawy zostały zakończone, te osoby zostały obronione, ale podważał pan ich wiarygodność i kompetencje naukowe. Chciałam zapytać się: Czy będzie pan potrafił będąc członkiem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zapomnieć o swoich aspiracjach politycznych, o swojej wizji historii? Czy będzie pan potrafił zachować obiektywizm? Boję się tego. Ciągle tu mówimy o wolności słowa, ale ja bardzo się boję zapędów cenzorskich w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani marszałek.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Proszę bardzo, pan poseł Krzysztof Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Tak, chciałbym kontynuować wypowiedź pani marszałek Kidawy-Błońskiej. Chciałbym po prostu dowiedzieć się, czy będzie pan respektował w swojej pracy art. 73 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w którym jest mowa o prawie do wolności twórczej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję.

Proszę, pan poseł Piotr Adamowicz.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Niejako kontynuując wypowiedź pani marszałek, chciałbym zacytować kilka pańskich wypowiedzi i zapytać, jak pańskie zadeklarowane publicznie przekonania będą się miały do zadania, które miałby pan wykonywać. Czy będzie pan osobą bezstronną? Czy będzie pan szanował różne poglądy, różne światopoglądy?

Cytaty są takie: „Będę talibem. Tak jak prawdziwi talibowie, jestem przyzwyczajony do swojej wiary i tradycji, fundamentu polskiej cywilizacji.” To są pańskie słowa. Wiem, że bardzo dobre, ale nie żyjemy w państwie wyznaniowym. Polacy są różni.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Czy nie ma prawa do własnego zdania?

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Oczywiście, że ma. Jestem katolikiem praktykującym...

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Nie, bo pan ma problem.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę pana, ja nie mam żadnego problemu. To znaczy, to państwo macie. Wypraszam sobie tego typu uwagi, dobrze?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, ale pozwólmy panu posłowi dokończyć zadawanie pytania i wyciągnąć wnioski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale jak można mieć to komuś za złe. To są praktyki komunistyczne.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie przewodniczący Suski, kontynuując ten wątek: „Nie uważam, że jesteście sługami szatana” – to o Platformie Obywatelskiej i o Gazecie Wyborczej – „Robicie błąd poznawczy, lecz można się przecież nawrócić. Duch Święty działa na największych grzeszników”. To są wszystko cytaty z pańskich publicznych wypowiedzi.

Chciałbym też pana zapytać o wyposażenie domu, mieszkania, w którym pan mieszka. Otóż pan rok temu w sierpniu zadeklarował, cytuję: „Nie mam telewizora, więc nie oglądam.”

Poseł Marek Suski (PiS):

Jak się nie ma telewizora, to się nie ogląda.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie przewodniczący Suski, pan Świrski chce być członkiem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Nie, proszę pana, to nie są pytania prywatne. Sprawuję mandat i mam prawo i obowiązek zadawać pytania. Przepraszam pana uprzejmie, panie pośle.

À propos Polskiej Fundacji Narodowej, to akurat w sprawozdaniu zabrakło tej informacji o 8 mln zł w aferze billboardowej, krytykujących i gnębiących polskich sędziów albo słynnej historii o klapie z jachtem „I love Poland”, albo kilku milionach dolarów wyrzuconych na anglojęzyczne profile, które zyskiwały kilkuset obserwujących. Taka jest rzeczywistość, drodzy państwo.

Panie przewodniczący, i teraz na koniec pozwolę sobie na szerszy, ogólny wniosek. Pani Glapiak otrzymała rekomendację i znając rozkład sił w polskim parlamencie, z pewnością zostanie członkiem krajowej rady, pan Świrski najprawdopodobniej również. Jeżeli sprawdzą się oficjalne informacje mówiące o tym, że prezydent nominuje panią Marzenę Paczuską, tudzież pana Tadeusza Dyszkiewicza, swojego osobistego doradcę społecznego z 2015 r., który całkiem niedawno zasłynął z wypowiedzi na temat kombatantek Powstania Warszawskiego, że zacytuję per: „zdemenciałe archeocelebrytki”, to ta rada rzeczywiście w cudzysłowie będzie miała charakter bardzo, bardzo ekumeniczny. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

A kogo wskaże Senat?

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Senat wskazał prof. Kowalskiego, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. To mamy już cały skład. Nie musimy dalej procedować.

Czy jeszcze mamy jakieś pytania? Jeśli nie, to rozumiem, że poprosimy pana Macieja Świrskiego o odpowiedź. Natomiast co do roli Ducha Świętego, podobnie wypowiadał się na ten temat papież Benedykt XVI, którego wielkości intelektualnej chyba nikt nie kwestionuje, więc myślę, że to miłe porównanie. Proszę bardzo.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ale nie był kandydatem do krajowej rady.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Papieże zazwyczaj nie kandydują do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Bardzo proszę pana o odpowiedzi.

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Maciej Świrski:

Odpowiadam szanownym państwu. Szkoda, że nie zostałem posłem, bo atmosfera jest tak frywolna, że aż zazdroszczę.

Drodzy państwo, odpowiedź na pytanie pana posła Urbaniaka, jeżeli chodzi o spoty telewizyjne, o których była mowa w moim życiorysie. To był projekt, który został przeprowadzony za pomocą firmy komunikacji strategicznej z wykorzystaniem ich kontaktów medialnych. Polegało to na tym, że były zrobione dwa spoty. Pierwszy był prezentujący czterech polskich duchownych, którzy mówili życzenia dla amerykańskiej publiczności. Ten spot pokazywał polską wielokulturowość, zakotwiczenie w takiej samej kulturze jaką ma Ameryka, jak mają Stany Zjednoczone. Został wyemitowany pomiędzy 12 grudnia 2017 r., a 31 grudnia 2017 r. W sumie było 50 emisji. Obejrzało go właśnie 32 mln Amerykanów. *Positive sentiment*, czyli taki miernik stosunku publiczności do tych spotów wynosił 94%. To jest niezwykle wysoki *positive sentiment*. Jeżeli firma reklamująca jakiś produkt uzyska 40%, to dostaje nagrody. My mieliśmy 94% i 32 mln zasięgu w telewizji naziemnej plus jeszcze oczywiście setki tysięcy w telewizji kablowej i w lokalnych emisjach, które odbywały się na zasadzie franczyzy w Stanach Zjednoczonych.

Uzyskaliśmy także niezwykle pozytywny efekt w kręgach politycznych Stanów Zjednoczonych. Syn Donalda Trumpa napisał niezwykle entuzjastycznego tweeta, który został powielony przez prawie 50 tys. ludzi na ten temat, że wreszcie ktoś dziękuje za pomoc Stanom Zjednoczonym, bo tam było takie podziękowanie za rolę Stanów Zjednoczonych w 1989 r. Według naszych obliczeń, analiz, ten tweet Trumpa jako niezwykle wpływowej postaci we współczesnych Stanach Zjednoczonych miał zasięg około 50 mln kolejnych powieleń i tak dalej, a więc dotarliśmy z polskim przekazem do przeciętnego Amerykanina. To się udało.

Drugi spot miał miejsce 11 listopada 2018 r. w 100-lecie Odzyskania Niepodległości, a także w dzień V-Day, który jest niezwykle czczony w Stanach Zjednoczonych. Jest to Dzień Weterana. W tym spocie występowało kilku żołnierzy Wojska Polskiego, którzy składali Amerykanom życzenia z okazji Dnia Weterana. To byli polscy weterani w mundurach polowych z odznaczeniami. Ten spot obejrzało w telewizji naziemnej znowu około 30 mln ludzi. *Positive sentiment* był jeszcze wyższy, bo 97%. Oczywiście były także emisje w mediach lokalnych, tak jak poprzednio. W sumie tak tutaj jest napisane w życiorysie, te dwa spoty obejrzało 60 mln Amerykanów.

Teraz całe nieporozumienie, które spowodował artykuł w „Onecie" – o tych wypadkach – polega mianowicie na tym, że te spoty zostały umieszczone na profilu Polskiej Fundacji Narodowej. Rzeczywiście, obejrzało je tam ze 300–500 osób, ale one nie były przeznaczone do Internetu. To, co pan poseł mówi o profilach internetowych, które obejrzało kilkaset osób, to jest właśnie to nieporozumienie. Spoty były przeznaczone do telewizji naziemnej, do tradycyjnych mediów. Obejrzała je połowa populacji dorosłej

Ameryki. Natomiast to, że w Internecie obejrzało je kilkaset osób, nie ma żadnego znaczenia w tym kontekście. To jest odpowiedź na pytanie pana Urbaniaka.

Następne było pytanie pana posła Zimocha. Oczywiście, że telewizje, radia 24-godzinne działały przed 1998 r., ale żadne z nich nie było transmitowane w sposób stały w Internecie, ponieważ nikt jeszcze wtedy nie wpadł na ten pomysł, żeby przeprowadzić taką transmisję za pomocą serwera *real audio* w oparciu o technologię *silicon graphics* w sposób dwudziestoczterogodzinny. Tym radiem, które dokonało tego za moją przyczyną, było Radio Maryja. Udało mi się wtedy namówić ojca dyrektora na to, żeby to zrobić i Radio Maryja stało się jak zwykle innowatorem w rozmaitych nowych formach medialnych.

Teraz, jeżeli chodzi o pytanie pani Paczkowskiej, co sądzę o „Wiadomościach" TVP. Pani poseł, o gustach się nie dyskutuje. Pani zadaje to pytanie, żebym wyraził swoją negatywną opinię o „Wiadomościach" TVP. Natomiast ja odpowiem odpowiedzią mojej poprzedniczki, szanownej koleżanki pani Agnieszki Glapiak, że jeżeli oglądam Telewizję Polską, to znacząco więcej dowiaduję się o rzeczywistości, niż gdy oglądam inne telewizje, które są na tym wysoce konkurencyjnym rynku. To tyle, jeżeli chodzi o odpowiedź.

Co do pytania pani Kidawy-Błońskiej, o stosunek do cenzury. Mam negatywny.

Jeżeli chodzi o pytanie pana Mieszkowskiego, co sądzę o art. 70 konstytucji i prawa do wolności twórczej. Oczywiście, że wolność twórcza jest konstytucyjnie zagwarantowana i nikomu nie wolno zabraniać wolności twórczej. Jest tylko jeden przypadek, który pan poseł Mieszkowski oczywiście dobrze zna, czyli publikacja pornografii w Internecie, czy to w teatrze czy w telewizji pod pozorem, że to jest twórczość. Tutaj są oczywiście odpowiednie przepisy w tej sprawie w ustawie o krajowej radzie.

Dalej pan poseł Adamowicz zacytował wyrwane z kontekstu fragmenty moich wpisów na blogu, o których napisała Gazeta Wyborcza, a Gazeta Wyborcza jakim medium jest, wszyscy wiemy, więc nie ma co się nad tym rozwodzić. Co do tak zwanej klapy z jachtem, to chciałbym panu posłowi uświadomić, że ten rzekomo kopiasty jacht wygrywa międzynarodowe regaty, szkoli polskich żeglarzy, a jest to w żeglarstwie Formuła 1. Ne ma takiego drugiego jachtu pod polską banderą. Został kupiony właśnie po to, żeby polscy żeglarze mogli zapoznać się z tą technologią. Mowa o tym, że jesteśmy potęgą w budowie jachtów w tamtym czasie, kiedy ta transakcja i ten cały projekt był ogłaszany i dlaczego kupujemy jakiś obcy jacht, mija się zupełnie z rzeczywistością, dlatego że w Polsce nie ma technologii budowy tego rodzaju jachtów regatowych i trzeba było to sprowadzić, żeby podnieść polskie żeglarstwo na wyższy poziom i żeby polscy żeglarze mogli się szkolić na tym jachcie. Tyle jeżeli chodzi o to. O anglojęzycznych profilach już powiedziałem.

Co do 8 mln zł, nie będę się tutaj wypowiadał, dlatego że jest wyrok sądu, który uważam za niesprawiedliwy i tyle. To jest cała moja odpowiedź. To, co może mogę jeszcze dodać do mojej wcześniejszej wypowiedzi, jest to także, jakby to powiedzieć, sprowokowane wydźwiękiem państwa pytań. Chcę jasno powiedzieć, że uważam, że w Polsce istnieje deficyt prawdy w mediach. Ten deficyt prawdy rozumianej jako zgodność opisu z rzeczywistością, jaką możemy obserwować, powoduje, że polscy widzowie i słuchacze mediów, mogą podejmować decyzje na podstawie fałszywych przesłanek. I to jest niezwykle groźna sytuacja w momencie, gdy mamy za naszą wschodnią granicą wojnę, która może nie daj Boże się do nas przewalić, jeżeli Ukraińcy uleglibу Sowietom. Jest to sytuacja, w której wprowadzanie w błąd społeczeństwa na jakikolwiek temat może mieć niezwykle groźne skutki w skali masowej, a nie tylko w przypadku indywidualnych osób. Przykładów mamy wiele. Chciałbym się zapytać państwa, którzy tutaj zadawali mi te pytania, czy ktokolwiek z dziennikarzy, który pisał o was, zadał wam pytanie o komentarz, gdy pojawił się tekst na wasz temat. Z mojego doświadczenia wynika, że to jest praktyka nieznana polskiemu światu dziennikarskiemu, ponieważ piszą nieprawdę i nie pytają o komentarz delikwenta, o którym piszą, co jest fundamentalną zasadą dziennikarstwa. Pojawiło się kilkadziesiąt tekstów na mój temat, także takich całostronicowych, towarowych, jak to się mówi w języku dziennikarskim. Żaden z tych dziennikarzy nie zadał mi pytania.

Chciałbym przypomnieć także tu obecnym dziennikarzom, ale także posłom dziennikarzom, że idąc za stroną www Fundacji Edukacji Medialnej, która, jakby to powiedzieć,

wygląda na to, że jest raczej z drugiej strony sporu politycznego, który rozdziela Polskę, a który, jak wiemy, jest dosyć bolesny dla wszystkich. Ta Fundacja Edukacji Medialnej dała propozycje lekcji „Etyka dziennikarska – nierealne ideały czy cele, do których dążymy?” Tutaj jest taki katalog Zasad etyki dziennikarskiej: „Bądź bezstronny. Dąż do obiektywności”, „Przedstawiaj temat z wielu punktów widzenia. Pokaż racje wszystkich stron konfliktu”, „Rzetelnie i uczciwie przekazuj treści”, „Unikaj określeń wartościujących”, „Rozdzielaj informacje od subiektywnego komentarza”, „Zbieraj informacje w etyczny sposób”, „Okazuj szacunek swoim rozmówcom”. To jest katalog, który moim zdaniem jako kandydata do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, powinien być realizowany przez polski świat mediów.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, także za ten katalog.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Przepraszam bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, jeszcze pan poseł Tomasz Zimoch chce dopytać, ale to już krótko.

Pan poseł Tomasz Zimoch, jedno zdanie.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Przepraszam bardzo, zadałem panu jedno pytanie. Jest pan drugim kandydatem, który nie odpowiada mi na to pytanie, więc jeszcze raz chciałbym poznać pana stanowisko, co do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 2016 r., który uznał, że odebranie praw Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, jeśli chodzi o wybór władz publicznej telewizji i publicznego radia, jest niekonstytucyjne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, dziękuję. Teraz krótko. Chwileczkę. Skoro dopytał pan poseł Tomasz Zimoch, to jeszcze ma do tego prawo pani poseł Prokop-Paczkowska i pan poseł Urbaniak.

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Ja właśnie chciałabym się dopytać. Mówił pan o spocie, w którym wystąpiło czworo czy czterech duchownych, a w tym samym momencie mówił pan, że ten spot przedstawiał wielokulturowość Polski. Proszę więc powiedzieć, jakich religii byli to przedstawiciele wśród tych czterech – miałam nadzieję, że może czworga – duchownych. Mamy również w Polsce religie, które mają duchowne kobiety.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

Pan poseł Michał Urbaniak i kończymy pytania.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Dziękuję. Tak. Pan troszeczkę pomieszał kwestie. Nie chciałem pana atakować o Polską Fundację Narodową i jeśli chodzi o kwestie jachtów, to akurat nie ja o to pytałem. Chciałem dowiedzieć się więcej na temat tego samego projektu, któremu pan przewodził, więc chciałbym się tylko dowiedzieć, ile kosztował, bo to chyba nie padło. Nie zarejestrowałem tego. Ile kosztował właśnie ten projekt audiowizualny w amerykańskiej telewizji?

I nie odpowiedział mi pan na drugie pytanie dotyczące tego, jak pan rozpatrzyłby taką skargę do KRRiT dotyczącą cenzury w mediach publicznych i niezapraszania do programów publicystycznych polityków partii, która ma reprezentację w Sejmie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Proszę pana Macieja Świrskiego o odpowiedzi, tylko już teraz krótkie. Proszę bardzo.

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Maciej Świrski:

Odpowiadam panu posłowi Zimochowi. Nie jest rolą kandydata oceniać działania władz sądowych, czy nawet Sejmu. Rolą kandydatów, którzy by byli zatwierdzeni na tę kadencję, jest wypełnianie prawa, które jest zapisane w ustawie i tyle.

Druga odpowiedź, jeżeli chodzi o pytanie pani poseł, o ten spot. Tam na ekranie naprzemiennie pojawiali się duchowni, którzy wypowiadali to samo zdanie. Ono zostało potem pomontowane tak, że części zdania były wypowiadane przez kolejne postaci. To był ksiądz katolicki, ksiądz prawosławny, pastor protestancki i mułła muzułmański. Czyli było pokazanie polskiej wielokulturowości, nawet łącznie z polskimi Tatarami, którzy są nieodłączną częścią polskiej tradycji.

Jeżeli chodzi o pytanie pana Urbańskiego, kwota...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Urbaniaka.

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Maciej Świrski:

Urbaniaka. Przepraszam bardzo pana posła. Kwota, która została wydana na tę kampanię jest niestety tajemnicą przedsiębiorstwa. Nie mogę jej ujawnić, ale mogę powiedzieć, że ze względu na dobre kontakty w świecie medialnym z firmą, z którą współpracowaliśmy, była ona od 40 do 50% niższa od cen rynkowych w tamtym czasie.

Dobra, teraz pytanie jeszcze o... Gdyby pan był łaskaw powtórzyć swoje pytanie, bo niestety nie zanotowałem ich w tej gorączce.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Dobrze chodziło mi o to, że aktualnie między innymi z mediów publicznych z programów publicystycznych przedstawiciele mojej partii są po raz kolejny wycięci. Przez pół roku przedstawiciele Konfederacji nie pojawiali się w mediach publicznych w programach publicystycznych między innymi Telewizji Polskiej czy Polskiego Radia. Pojawiliśmy się dwa razy i pewnie znowu z różnych powodów już więcej nie będziemy w stanie się pojawić. Jeszcze bodaj w zeszłym miesiącu została wysłana skarga do KRRiT, by zainterweniowała ona w tej sprawie. Jak pan by taką interwencję przeprowadził? Co by pan zrobił?

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Maciej Świrski:

Panie pośle, niestety nie jestem w stanie merytorycznie się do tego odnieść, dlatego że nie znam tej skargi, więc trudno mi mówić jakbym się do niej odniósł.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

To tylko doprecyzuję. Skarga odnosi się do tego, by KRRiT wymusiła na mediach publicznych działania zgodne z prawem.

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Maciej Świrski:

To należy oczywiście rozpatrzyć w sposób zgodny z prawem i podjąć decyzję w zależności od tego, jak ta skarga jest umotywowana, jaka jest materialna rzeczywistość. Panie pośle, tyle mogę odpowiedzieć. Natomiast oczywiście takie nieformalne rozmaite zabiegi cenzorskie są moim zdaniem niedopuszczalne i w Polsce cenzura nie istnieje. W Polsce cenzura jest zakazana i wszystkie działalności cenzuralne należy tępić. Takie jest moje zdanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Tak?

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Maciej Świrski:

Działalności cenzuralne ze wszystkich stron. Chodzi o to, że cenzura jest zakazana.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Myślę, że teraz wszyscy są już przygotowani do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana Macieja Świrskiego na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników. Oddano 28 głosów. 15 głosów było za, 12 głosów było przeciw, był 1 głos wstrzymujący. Stwierdzam, że Komisja Kultury i Środ-

ków Przekazu zaopiniowała pozytywnie kandydaturę pana Macieja Świrskiego na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Opinię Komisji na posiedzeniu plenarnym przedstawi reprezentant Komisji. Proponuję, aby na przedstawiciela Komisji wybrać pana posła przewodniczącego Marka Suskiego. Czy są inne kandydatury? Nie ma. Rozumiem, że jest zgoda na pana przewodniczącego Marka Suskiego. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu trzeciego obrad Komisji. Proszę o zabranie głosu panią przewodniczącą Iwonę Śledzińską-Katarasińską w celu przedstawienia kandydata na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji pana Jędrzeja Skrzypczaka. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Dziękuję bardzo. Zgłaszając kandydatów do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, jako klub Koalicji Obywatelskiej kierowaliśmy się takimi trzema zasadami. Po pierwsze, uznawaliśmy rangę i wagę organu konstytucyjnego, jakim jest Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji niezależnie od naszej oceny funkcjonowania tego organu w różnych składach. Po prostu uznaliśmy, że jest to organ regulacyjny, który ma zarówno bardzo poważne obowiązki na rynku krajowym, jak i ma bardzo poważne kontakty zagraniczne. Uczestniczy w całej sieci tego typu organizacji europejskich, ale nie tylko europejskich. Jednym słowem wydawało nam się, że aczkolwiek ludzie decydują, to sama instytucja jest bardzo ważna.

Druga zasada była taka, iż konsekwentnie szukaliśmy kandydatów, którzy nie są działaczami partyjnymi, czy nie są członkami partii, które wchodzą w skład Koalicji Obywatelskiej, nie współpracują z nią, nie są też rzecznikami, doradcami. Znają zarówno z teorii, jak i z praktyki problemy tego zawodu. To znaczy, problemy w ogóle nie tyle zawodu, ile funkcjonowania tych instytucji audiomedialnych, ale nie są właśnie rzecznikami prasowymi, nie są urzędnikami administracji rządowej. Jednym słowem, są rzeczywiście osobami niezależnymi.

Oczywiście z tych dwóch przesłanek był trzeci wniosek. Szukaliśmy i zawsze szukamy w gronie fachowców medioznawców. Mamy znakomite uczelnie. Mamy w tych uczelniach naprawdę bardzo dobre wydziały, gdzie jest tego typu kadra naukowa. Są tam osoby zajmujące się mediami, z reguły mają jakieś kontakty, choćby poprzez konferencje i publikacje tych osób. W ten oto sposób taką uczelnią, którą sobie bardzo cenimy, jeśli chodzi o Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa jest uczelnia Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zawsze tak uważałam. Od lat. Niezależnie od tego, jakie tam były władze.

Stąd nasza znajomość działalności pana prof. dr. hab. Jędrzeja Skrzypczaka. Pan profesor spełnia wszystkie te warunki, o których powiedziałam. Jest zarówno medioznawcą, jest politologiem, ale jest prawnikiem. Kojarzy dwie bardzo ważne specjalności, które dla organu regulacyjnego jakim jest Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, są w naszym przekonaniu wręcz niezbędne. Oczywiście mogę tu przeczytać całe *dossier* pana profesora. Jest ono bardzo bogate i interesujące, ale zakładam, że państwo czytacie uzasadnienia z druków, więc może, że tak powiem, ograniczę się tylko do takich najważniejszych funkcji pana profesora.

Po pierwsze, tak jak powiedziałam, działa zarówno na tym rynku medioznawstwa, jak i prawnym, a więc zarazem je kojarzy. Jest autorem bądź współautorem bardzo poważnych publikacji zarówno książkowych, jak i oczywiście artykułów i to publikacji publikowanych w zarówno tutaj, w naszym obiegu, jak i także publikacji zagranicznych. Ma bardzo dobrze rozwinięte kontakty także z zagranicznymi uniwersytetami, instytucjami i instytutami, jako że jest osobą znaną, cenioną i szanowaną w tym świecie medioznawców, co znajduje dowód w zaproponowaniu mu różnego rodzaju prestiżowych funkcji w zarządach różnych międzynarodowych organizacji.

Jeśli chodzi o specjalność, to jest bardzo dobrym kandydatem na przyszłe czasy. Pan Świrski tutaj mówił, jak to ceni sobie technikę. Chcę powiedzieć, że rozprawa habilitacyjna pana prof. Skrzypczaka brzmiała: „Polityka medialna w okresie konwersji cyfrowej radiofonii i telewizji”, czyli w tym, o czym tutaj pan poprzedni kandydat próbował się przedstawiać jako praktyk, pan profesor rzeczywiście habilitował się, zgłębiając ten

temat. Zresztą tak powiem na marginesie. Nie wiem, czy to pomoże kandydatowi czy zaszkodzi, ale przy poprzednim wyborze członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji pan prof. Jędrzej Skrzypczak był także naszym kandydatem, co zresztą od tego czasu może łączy się ze znajomością jego dokonań naukowych. Chcę powiedzieć, że wtedy, mimo bardzo podobnego układu sił w Komisji, Komisja Kultury i Środków Przekazu pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana profesora. Co prawda, potem było gorzej na sali Sejmowej. Jednak Komisja uznała wagę tej postaci i kompetencje – może nie wagę – kompetencje pana profesora, który właściwie jedyne czym się broni to nie jakimikolwiek kontaktami, koneksjami, związkami z takim czy innym resortem, czyli z takimi czy innymi propagandowymi programami, które tutaj służą Polsce. Broni się znakomitą znajomością tematów, które są przedmiotem działania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Jeżeli państwo oczekujecie ode mnie jakichś szczegółów, to wszystko mogę zaraz przeczytać. Tu koleżanki posłanki czytały, ja jakoś niekoniecznie. Wydaje mi się, że po pierwsze, można pana profesora zapytać o różne rzeczy, a po drugie, można sobie przeczytać samemu te wszystkie tytuły i jego drogę życiową. Jest to klasyczna droga życiowa współczesnego, nowoczesnego, europejskiego, polskiego naukowca, który działając z ramienia polskiej uczelni w polskich realiach zdobył, powiedziałabym, już takie światowe rozpoznanie i także światową znajomość problematyki.

Z tych wszystkich względów, o których tu powiedziałam, uważamy, że pan profesor Jędrzej Skrzypczak jest znakomitym kandydatem na członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej.

Czy pan profesor Jędrzej Skrzypczak chciałby zabrać głos?

Kandydat na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jędrzej Skrzypczak:

Jeżeli mi wolno.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Jędrzej Skrzypczak:

Po pierwsze, chciałbym podziękować pani poseł za tak miłe przedstawienie mojej osoby, na co na pewno nie zasługuję. W ogóle bardzo nie lubię mówić o sobie. Mogę tylko powiedzieć, że na większość tych pytań, które tutaj padły, pisałem teksty przy użyciu metod naukowych. Dlatego pytania dotyczące tego, co ja uważam, są pytaniami w moim przypadku troszkę nieodpowiednimi, dlatego że staram się odpowiadać po prostu podejściem przy użyciu metod naukowych, a więc całkowicie obiektywnych. Skoro muszę powiedzieć o sobie kilka słów – przynajmniej jak zrozumiałem taka jest tym razem konwencja – to chciałem powiedzieć, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji korzysta z moich usług. Zresztą to Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przyznała mi za moją rozprawę habilitacyjną nagrodę za najlepszą książkę w tej dziedzinie. Natomiast ok, to była krajowa rada w 2011 r., ale ostatnia krajowa rada, ta, która w tej chwili kończy kadencję, doceniła z kolei pracę mojej doktorantki pani Anny Wilińskej-Zelek, za znakomitą pracę napisaną pod moim kierunkiem dotyczącą samoregulacji.

Postrzegam zadania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji za takie, jakie są w wskazane i w konstytucji i w ustawie. Z całą powagą, jeżeli oczywiście państwo posłowie, pani posłanki i panowie posłowie na forum plenarnym uznają, że te moje usługi, wiedza, doświadczenie mogą być przydatne, to oczywiście jestem do dyspozycji. Z częścią z państwa miałem zaszczyt i możliwość spotkania się i to, jak rozumiem, ze wszystkich ugrupowań politycznych, dlatego że zamawiano u mnie ekspertyzy, jak powiedziałem, w różnych układach czasowych i organizacyjnych. Również Kancelaria Sejmu i Senatu takie opinie, ekspertyzy mi zleca.

Na koniec może jeszcze powiem jedną rzecz, rzeczywiście to głosowanie sprzed sześciu lat, kiedy większość obecnych posłów PiS-u wstrzymała się od głosu nad moją

kandydaturą, poczytuję sobie jako ogromny zaszczyt i uznanie moich kompetencji. Tak to postrzegam.

Wiem, że pytania były kierowane do wszystkich kandydatów. Jeżeli mogę odpowiedzieć panu posłowi, to jestem wychowany w takiej szkole prawniczej pozytywizmu prawniczego, która stoi na stanowisku, że organy państwa są wydającymi taką czy inną decyzję i należy je wykonywać. Aczkolwiek panie pośle, to jest znakomity pretekst do rozpoczęcia ogromnej dyskusji na temat roli, zadań, pozycji regulatora rynku medialnego. Też pisałem na ten temat teksty. Zresztą, podobnie jak opublikowane w „Zeszytach Prasoznawczych" Uniwersytetu Jagiellońskiego teksty oceniające audycje informacyjne Telewizji Polskiej, Polsatu i TVN w trzech różnych, bardzo istotnych z mojego punktu widzenia momentach. Badaliśmy ten okres wokół śmierci pana prezydenta Adamowicza, protesty pod Trybunałem Konstytucyjnym i wybory samorządowe w roku 2018. Zapraszam do ewentualnej lektury tego tekstu.

Na koniec powiem tak, że oczywiście jestem do dyspozycji. Staram się, zajmuję się tym od blisko 30 lat. Polityka medialna została przeze mnie opisana w różnych moich tekstach, ale tutaj częściej zgadzając się z niektórymi wypowiedziami moich poprzedników, mogę powiedzieć tak. Rzeczywiście jesteśmy w takim momencie, kiedy powinniśmy zacząć zupełnie inaczej myśleć o polityce medialnej. Na jednym z forum w komitecie naukowym Polskiej Akademii Nauk pytano mnie ostatnio o to, jak regulować, czy kiedy będziemy regulować *social media*. Nie jestem przekonany, czy to koniecznie trzeba regulować. Oczywiście jest taka dyskusja po wystąpieniach z 6 stycznia 2021 r. w Stanach Zjednoczonych. To jest rzeczywiście duży problem, dlatego że ci najwięksi giganci to firmy prawa amerykańskiego. Tylko pytanie brzmi, jak możemy to zrobić. Jest przecież projekt ustawy z 20 stycznia 2020 r. dotyczący wolności w Internecie, ale też trzeba mieć świadomość – jestem też prawnikiem, jestem radcą prawnym – dotyczącą tego, jak skutecznie można to zrobić, biorąc pod uwagę sieciowość tych mediów.

Proszę państwa, mogę też jeszcze powiedzieć o tym, że była tutaj dyskusja na temat sprzętu, który stoi w domu czy w mieszkaniu. Ostatnio właśnie zakończyłem grant dotyczący wpływu mediów na postawy prozdrowotne studentów. Była to bardzo duża próba ponad tysiąca osób z całego kraju, z którego zupełnie wynikało, że ten sposób konsumpcji treści medialnych jest zupełnie inny, niż wydaje się nam, czy temu pokoleniu. Proszę państwa, za chwilę może się okazać, że krajowa rada tak naprawdę nie będzie miała czym dowodzić czy zarządzać. Jesteśmy w takim momencie.

Chciałbym może wspomnieć o jeszcze jednej rzeczy à propos nowych technologii. Z kolei w ramach NCBiR, czyli Narodowego Centrum Badania i Rozwoju realizujemy teraz taki grant, którego wynik będzie być może korzystny dla wszystkich państwa – *Fake News Detector*. To znaczy, że moim zadaniem jest nauczyć sztuczną inteligencję, co jest prawdą, a co jest fałszem. Nie wiem, czy to jest możliwe, ale jest to ogromne wyzwanie i jeżeli będzie taka możliwość, zapraszam do ewentualnego wykorzystania.

Jeszcze już zupełnie na koniec powiem ostatnie słowo à propos tej niezależności, bo tak to też postrzegam. Być może państwo oglądaliście tydzień czy dwa tygodnie temu „Wielki Test o mediach XXI wieku". Telewizja Polska zwróciła się między innymi do mnie o przygotowanie pytań do tego testu. Przygotowałem. Część pytań rzeczywiście pojawiło się. Nie mogę ujawnić które, bo jestem z kolei związany tajemnicą, umową, którą podpisałem z telewizją, ale to też poczytuję jako wyraz uznania dla moich kompetencji.

Tu uważam, że zadanie dla krajowej rady, jeżeli chodzi o edukację medialną, jest niesamowite. Proszę państwa, to jest zadanie wręcz w tej chwili cywilizacyjne, dlatego że młodzież i dzieci są po prostu tak zanurzone w mediach, że to jest świat, nawet nie alternatywny, tylko rzeczywisty. Jeżeli nie stworzymy mechanizmów czy zasad edukacji, jak korzystać z tych mediów, to nie pomogą żadne *Fake News Detectory*. To jest dzisiaj wiedza podstawowa i moim zdaniem tego należy nauczać w szkole, a może już w przedszkolu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Bardzo dziękuję panu profesorowi także za odpowiedzi na część pytań.

Otwieram dyskusję. Proszę jeszcze o pytania państwa posłów. Dziękuję. Czy jeszcze są pytania? Nie, nie ma. Nikt się nie pyta, ani jak rozumiem, nie ma pytań do przedstawiciela wnioskodawców.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

To tak znakomity kandydat.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. To w takim razie zamykam dyskusję i przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana Jędrzeja Skrzypczaka na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji? Proszę. Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników. Dziękuję. Oddano 27 głosów. 11 głosów było za, 14 głosów było przeciw, 2 głosy były wstrzymujące. Stwierdzam, że Komisja Kultury i Środków Przekazu negatywnie zaopiniowała kandydaturę pana Jędrzeja Skrzypczaka na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Opinię Komisji na posiedzeniu plenarnym przedstawi reprezentant Komisji. Czy przedstawicielem Komisji będzie przedstawiciel wnioskodawców?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Z przyjemnością, żeby powiedzieć, dlaczego głosowaliście przeciw.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę. Dobrze. Także na temat innych głosowań. Proponuję na przedstawiciela Komisji wybrać panią przewodniczącą Iwonę Śledzińską-Katarasińską. Czy są inne kandydatury? Myślę, że nie ma. Myślę, że jest zgoda na panią przewodniczącą.

Przechodzimy do punktu czwartego. Proszę o zabranie głosu panią poseł Iwonę Śledzińską-Katarasińską w celu przedstawienia kandydata na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji pana Adama Szynola. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie i panowie posłowie, pan Adam Szynol jest adiunktem w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Wrocławskiego. Mieliśmy kandydata z Poznania. Teraz mamy z Uniwersytetu Wrocławskiego, równie silnego ośrodka, jeśli chodzi o badania medioznawcze. Obecnie pan doktor Szynol kieruje Zakładem Dziennikarstwa. Także od września 2001 r. jest doktorem habilitowanym w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauk o komunikacji społecznej w mediach na podstawie cyklu publikacji pod tytułem „Transformacja polskich mediów po roku 1989" ze szczególnym uwzględnieniem regionalnej prasy codziennej.

Mamy tutaj idealne uzupełnienie, jeśli chodzi o zainteresowania i osobowość kandydatów, ponieważ pan Adam Szynol w swojej pracy naukowej kieruje się także całym spektrum rynku medialnego. Zresztą w krótkich okresach był także praktykującym dziennikarzem, więc od strony w tej chwili naukowej, ale i też praktycznej, stara się łączyć tę teorię i niejako sprawdzać ją w praktyce. Jest także bardzo ważną rzeczą, że w spektrum zainteresowań pana doktora Szynola znajduje się prasa lokalna, media regionalne. Stąd myślę, że to jest także ważne, zwłaszcza że nasze media audiowizualne na polskim rynku działają także na regionalnych i lokalnych rynkach. Jest to chyba bardzo, bardzo ważne. Działa na forum europejskim, także w ramach konsorcjum Europejskiego Obserwatorium Dziennikarskiego, zajmującego się badaniami nad mediami i promowaniem dziennikarskiego profesjonalizmu. Tutaj na pewno bardzo by się przydało tych pięć zasad, o których mówił pan Świrski. Moim zdaniem przydałoby się, gdyby w jakikolwiek sposób były realizowane na naszym rynku. Nie do końca są.

Od blisko dwudziestu lat zajmuje się dydaktyką. Jest także promotorem kilkudziesięciu magistrów, licencjatów na studiach polsko- i anglojęzycznych, a w tej chwili także obejmuje opieką przyszłych doktorów, czyli prowadzi także studia doktoranckie. Tak jak powiedziałam, te same zasady, o których powiedziałam wcześniej, dotyczą pana Adama Szynola. Nie jest związany w żaden sposób z żadnym ugrupowaniem politycznym, a tym bardziej z naszym. Jest fachowcem, jest medioznawcą. Jest medioznawcą, który sięga w głąb, czyli zajmuje się także mediami regionalnymi, lokalnymi. Łączy pracę naukową

z praktyką, a nie przeszkadza mu to we współpracy, w udziale w wielu konferencjach naukowych, we współautorstwie bądź autorstwie bardzo wielu publikacji krajowych, zagranicznych. Jednym słowem, jest dość wszechstronnym badaczem rynku medialnego.

Z tego względu, a zresztą też myśląc tak o tych dwóch kandydatach, uważamy, że jest bardzo dobrym kandydatem do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, jako że w pracy w tej instytucji kierowałby się bezsprzecznie wyłącznie własną wiedzą, własnym osądem i własnymi przekonaniami, nie odwołując się tak jak i poprzednik do urzędów, rządów ministerstw i działań propagandowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej.

Czy pan doktor Adam Szynol chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

Kandydat na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Adam Szynol:

Naturalnie. Jeśli mogę, to bardzo bym prosił, panie przewodniczący. Szanowni panowie posłowie, szanowne panie posłanki, cytując klasyka polskiego parlamentaryzmu, seniora marszałka, po raz pierwszy staje mi w tej Izbie reprezentować Uniwersytet Wrocławski. Staję tu przed państwem nie tylko jako pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, ale także jako dziennikarz z blisko dziesięcioletnim stażem, który nabyłem jeszcze przed doświadczeniem akademickim i wreszcie to, co wydaje mi się dzisiaj najważniejsze, jako zatroskany obywatel. A czymże ten obywatel tak bardzo się zatroskał, myśląc o ewentualnym kandydowaniu do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji? A mianowicie tym, aby naprawić relacje, jakie panują między niektórymi instytucjami na przykład krajową radą a mediami i światem polityki. Chyba nikt z państwa na tej sali dziś nie powie, że te relacje są właściwe i odpowiednie. Te relacje należałoby naprawić. Dziś będę apelował do państwa o to, żeby zrobić mały kroczek na tej drodze do takiej właśnie naprawy. To, że sytuacja nie jest dobra, myślę, że można pokazać na kilku dobrych przykładach.

Ostatni to jest ten sprzed kilku dni. Po wyborze nowego prezesa TVP, melduje się on w siedzibie partii. To chyba jednak nie jest dobra praktyka i myślę, że państwo chyba to przyznacie. Efekty takiej kolizji między światem polityki, światem regulatorów i światem mediów to jest to, co możemy oglądać, zwłaszcza w odniesieniu do mediów publicznych, ale i nie tylko. Chyba nikt nie będzie nikogo dzisiaj przekonywał, że publiczny nadawca radiowy, czyli Polskie Radio jest w sile, i w kwiecie i, że tak powiem, w złotym wieku. Nawet siedzący tutaj pan przewodniczący Marek Suski zapowiadał chyba dwa dni temu, że zamierza odejść z Rady Programowej tejże instytucji. To chyba nie jest aż tak dobrze, skoro zamierza, że tak powiem, abdykować. Publiczne radio jest dzisiaj cieniem tego czym było pięć czy dziesięć lat temu. Żadne krzyki i lamenty nie przekonają nas o tym, że czarne nie jest czarne, a białe nie jest białe, trawestując innego klasyka.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Pan chyba pomylił role. Pan ma siebie reprezentować.

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Adam Szynol:

A czy mogę dokończyć?

Jest i drugi przykład. Myślę, że dzisiaj również nikogo nie trzeba przekonywać o tym, że telewizja publiczna zupełnie nie odgrywa swojej roli stojącego na straży wolności słowa i pluralizmu. Tego, co mamy zapisane zarówno w ustawie o Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji czy w ustawie o radiofonii i telewizji, czy nawet w konstytucji, gdzie właśnie mówimy o tym, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji stoi na straży wolności słowa i prawa do informacji. Szanowni państwo, ponad połowa Polaków nie wierzy w to, co podają o 19:30. To nie jest moje przekonanie. To nie jest mój osąd. To nie jest moja opinia. To są badania, które są przeprowadzane i wyniki tychże badań. Drodzy państwo, przyjrzycie się, co piszą w „Internetach", jeśli mogę tak troszeczkę w slangu młodzieżowym. Tam mają po prostu z telewizji publicznej bekę. Tak to wygląda. Paski grozy.

Poseł Dominika Chorosińska (PiS):

Pan jest wykładowcą na Uniwersytecie Wrocławskim?

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Adam Szynol:

Proszę mi nie przerywać, dobrze? Ma pani to w materiałach. Bardzo proszę sobie przeczytać.

Poseł Dominika Chorosińska (PiS):

Współczuję pana studentom.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Panie przewodniczący, chciałbym zabrać głos. Jak pan kandydat poucza panią poseł, to chciałbym zabrać głos.

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Adam Szynol:

Czy mógłbym dokończyć? Chyba pan przewodniczący prowadzi posiedzenie, tak?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Chwileczkę. Doszło do wzburzenia. Prosiłbym pana kandydata o, że tak powiem, skrócenie wypowiedzi, ponieważ o godzinie 17:00 mamy głosowanie. Więc jeżeli będzie możliwość odpowiedzi na pewnie kolejne pytania, to proszę, że tak powiem, o merytoryczną wypowiedź.

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Adam Szynol:

Takie pytania również padły na tej sali, więc przy okazji od razu odpowiadam.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, ale nie wszystkie słowa dotyczyły obszaru merytorycznego.

Proszę bardzo. Pozwólmy kandydatowi dokończyć wypowiedź.

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Adam Szynol:

Od szesnastu lat pełnię funkcję adiunkta w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej. Przez moje ręce przeszło blisko 3 tys. studentów. Odpowiadając tutaj trochę pani poseł na pytanie, komu mają służyć media i dziennikarze, media i dziennikarze nie mają służyć lewicy, nie mają służyć prawicy, nie mają służyć rządowi, nie mają służyć opozycji. Media mają służyć obywatelowi.

Szanowni państwo, za kilka, kilkanaście miesięcy przyjdą wybory polityczne.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Pan się przedstawia. Chyba ma prawo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, ale dajmy jeszcze panu, nie wiem, dwie minuty i kończymy.

Kandydat na stanowisko członka KRRiT Adam Szynol:

Za kilka, kilkanaście miesięcy przyjdą wybory. To wyborcy, to obywatele będą państwa rozliczać z decyzji, także tych dziś i jutro. Nie ja, nie ktoś tam, tylko obywatele będą państwa z tego rozliczać. Szanowni państwo, wydaje mi się, że dużo lepsza jest lojalność wobec obywatela niż wobec prezesa tej czy innej partii. Więc myślę, że dobrze byłoby, abyście państwo spróbowali nakłonić się, czy ja spróbuję państwa nakłonić, do pewnej refleksji. Wybierzcie państwo lojalność wobec obywatela, a nie wobec prezesa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, myślę, że po pana wypowiedzi można by tak uznać, że ta lojalność wobec obywatela musi polegać na tym, że nie możemy pana poprzeć. To jest oczywiste.

Proszę bardzo, bo były chyba zgłoszenia. Pani przewodnicząca Joanna Lichocka i pan poseł Przemysław Drabek.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ponieważ za chwilę pędzimy na głosowania i w związku z tym, że ten punkt pewnie dość szybko się skończy, chciałabym podziękować obydwu kandydatom zgłoszonym przez opozycję za obecność i przyjście tutaj. Znają panowie arytmetykę. W związku z tym wiadomo mniej więcej, jak te głosowania przebiegają. Także dlatego Platforma Obywatelska panów zgłosiła – dlatego że zna tę arytmetykę. Gdyby miała wygrać te wybory, to wtedy

byłby pan Luft albo pan Dworak. To wiemy z praktyki rządów PO-PSL. Wtedy jest Luft, a nie tak bardzo dzisiaj starający się pan profesor Szynol.

Myślę, że to pana bardzo ładne, partyjne wystąpienie, z przekazami dnia Platformy Obywatelskiej i z atakiem na media publiczne zapisze się jakoś tutaj w państwa kajecikach. Jeżeli za jakieś kilka dekad ta ekipa wróci do władzy, wtedy będzie pan pewnie znów zgłoszony już jako realistyczny kandydat.

Natomiast bardzo chciałam podziękować panu profesorowi Skrzypczakowi, który potrafił tutaj przedstawić się bardzo merytorycznie, tak właśnie poza polityką. To są dla nas zawsze bardzo ciekawe spotkania i bardzo panu za to dziękuję.

Proponuję, żebyśmy kończyli z tą debatą. My będziemy atakować, państwo będziecie się bronić. Mniej więcej wiemy, jak to będzie wyglądało. Prosiłabym polubownie...

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Przepraszam bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Panie pośle, polubownie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zaraz. Chwileczkę. Na razie pani przewodnicząca kończy wypowiedź. Zaraz będzie ciąg dalszy. Proszę nie przeszkadzać.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Żebyśmy już przeszli do głosowania.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Praca Komisji Kultury i Środków Przekazu nie jest częścią partyjnych debat PiS.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę. Pani przewodnicząca Joanna Lichocka jeszcze kończy wypowiedź.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałam zaproponować, żebyśmy już po prostu przeszli do głosowania. Mam wrażenie, że wszystko jest jasne. Przecież wszyscy wiemy, co państwo teraz powiecie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Więc tak. Mamy pięć zgłoszeń: pan poseł Przemysław Drabek, pan poseł Mariusz Kałużny, pan poseł Krzysztof Mieszkowski, pani przewodnicząca Joanna Scheuring-Wielgus i chyba też pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska. Więc musimy teraz zdecydować, czy przerywamy posiedzenia i będziemy kontynuować po głosowaniu na forum Sejmu.

Poseł Marek Suski (PiS):

Wniosek formalny.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak, wniosek formalny, żeby zamknąć debatę i przejść do głosowania.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

To ja zgłoszę ten wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Przemysław Drabek.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Miałem kilka pytań, bo przejrzałem Twittera ostatniego z kandydatów i myślałem, że to *fake*, ale po wypowiedzi już wiem, że to nie jest *fake*. W takim razie mam wniosek o to, żeby skończyć tę śmieszną dyskusję i przejść do głosowania.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Polecam przejrzeć Twittera pana Świrskiego.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Taki mam wniosek formalny, panie przewodniczący.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jest wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Chwileczkę. Spokojnie. Dziękuję panu posłowi. Pan poseł Drabek złożył wniosek formalny.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Panie przewodniczący, ale tu doszło do oszustwa.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę. Proszę nie przeszkadzać, nie przerywać.

Czy jest wniosek przeciwny?

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, jest wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Kto zgłasza?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Ja.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pani poseł Urszula Augustyn. Dobrze, proszę bardzo.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Panie przewodniczący, zgłaszam wniosek przeciwny. Uważam, że tak jak każdemu innemu kandydatowi można było zadawać pytania, rozmawiać z nim i wysłuchać jego odpowiedzi na pytania, tak i tutaj mamy takie samo prawo. W związku z tym uważam, że powinniśmy przerwać posiedzenie Komisji i wrócić do dalszego procedowania po głosowaniu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie przechodzimy do głosowania. Będziemy głosować wniosek formalny pana posła Przemysława Drabka o przerwanie dyskusji i przejście do głosowania. Kto jest za przerwaniem dyskusji i przejściem do głosowania? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników. Oddano 27 głosów, 15 głosów było za wnioskiem formalnym, 11 było przeciw, był 1 głos wstrzymujący. W takim razie dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Chciałabym zabrać głos jako wnioskodawca.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, dobrze. Jako wnioskodawca, proszę bardzo.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Jako wnioskodawca chcę powiedzieć, że jest mi bardzo przykro z tego powodu, co tu się wydarzyło na tej sali, z powodu wystąpienia pani poseł przewodniczącej Lichockiej i z powodu państwa zachowania. Naprawdę nie wiem, czym tak pan prof. Szynol... Tak, bo jestem wnioskodawcą, proszę pana.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, chwileczkę.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale głosujmy. Był wniosek o przejście do głosowania.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Panie przewodniczący...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Czy wy już naprawdę nie umiecie minuty posłuchać kogoś z opozycji?

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Oszukaliście tego pana, bo nie powiedzieliście temu panu, na co startuje.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Pan jest bezczelny.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, proszę już nie...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Naprawdę dosyć takiego zachowania. Pani przewodniczącej Lichockiej chcę tylko powiedzieć...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę państwa, proszę już uspokoić emocje. Pani przewodnicząca kończy i będziemy głosować.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ubolewam, że tu się to zdarzyło.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, ale to nie było teraz na Komisji, panie pośle.

Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana Adama Szynola na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji? Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników. Dziękuję. Oddano 27 głosów. Za było 11 głosów, przeciw było 16. Nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że Komisja Kultury i Środków Przekazu negatywnie zaopiniowała kandydaturę pana Adama Szynola na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Opinię Komisji na posiedzeniu plenarnym przedstawi reprezentant Komisji. Proponuję na przedstawiciela Komisji panią poseł przewodniczącą Iwonę Śledzińską-Katarasińską. Pani przewodnicząca wyraża zgodę. Nie ma innych kandydatur. Dziękuję. Na tym został wyczerpany porządek dzienny posiedzenia. Zamykam posiedzenie.